



GEODEZYJNA IZBA GOSPODARCZA

00-043 Warszawa, ul. Czackiego 3/5
 tel./fax /22/ 827-38-43, e-mail: biuro@gig.org.pl
 Bank PEKAO SA Oddział w Warszawie ul. Jasna 1
 numer rachunku: 61 1240 6175 1111 0000 4574 9045

W. Ortowska udekt. D. Myjowski

Szczecin, dnia 29.08.2012r

(treść dekretacji umieszczonej na dokumencie elektronicznym)
 Dekretacja zgodna z dekretacją elektroniczną

dokonaną dnia 30.08.12 przez

Pani w systemie EZD
Agnieszka Majewska
Zachodniopomorski Wojewódzki Inspektor
Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego

ZACHODNIOPOMORSKI URZĄD WOJEWÓDZKI w Szczecinie	
Wojewódzka Inspekcja Geodezyjna i Kartograficzna	
dnia	2012 - 08 - 29
W P L Y N E Ł O	
Nr	RPN/88647/12
ilość załączników	

Szanowna Pani Inspektor,

Otrzymałem od członków Izby uwagi dotyczące nie przestrzegania przez pracowników niektórych starostw obowiązujących w dziedzinie geodezji i kartografii uregulowań prawnych. Uwagi te przedkładałem w załączeniu w formie w jakiej otrzymałem.

Uprzejmie proszę o zapoznanie się z zarzutami, oraz odniesienie się do nich – szczególnie, gdzie jak z treści wynika dotyczą Wojewódzkiej Inspekcji jak również o wystąpienie do starostów lub prezydentów, żeby spowodowali właściwe stosowanie obowiązujących przepisów prawnych.

Załącznik 1. – uwagi członków Izby

z wyrazami szacunku

WICEPREZES
 GEODEZYJNEJ IZBY GOSPODARCZEJ

inż. Sławomir Leszko

64

a) par. 70 ust. 1 obowiązującego rozporządzenia o standardach technicznych w geodezji, stanowi iż **"wszelkie obliczenia geodezyjne wykonuje się zgodnie z zasadami teorii przenoszenia się średnich błędów i zasadami rachunku prawdopodobieństwa"**. Oznacza to że wszelkie obliczone przez wykonawców prac geodezyjnych nie są wielkościami prawdziwymi, lecz najbardziej prawdopodobnymi, obciążonymi błędem średnim. **Dotyczy to także wyników obliczeń powierzchni**. Oznacza to że przy kontroli obliczeń dokonywanych przez ODGiK różnice powierzchni pomiędzy powierzchnią obliczoną przez wykonawcę, a powierzchnią obliczoną przez ODGiK, nie przekraczające wielkości błędu średniego obliczonej powierzchni, wskazują na prawidłowy wynik prac geodezyjnych i nie powinny być wykazywane jako usterki. W PODGiK w Policach, wymagana jest pełna zgodność z rezultatem obliczeń dokonanych przez PODGiK (**różnica ZERO**). Interweniowałem w tej sprawie u Geodety Powiatowego, który przyznał mi rację. Stwierdził On jednocześnie że postępowanie PODGiK wynika z działania Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego, który w protokołach kontroli wytyka niezgodności (nawet mniejsze od średniego błędu obliczeń) pomiędzy bazą graficzną i opisową jako błędy publicznej bazy danych. Takich przypadków w czasie ostatniej kontroli w Policach było ok. 3.000, przez co Geodeta Powiatowy miał ze strony Starosty nieprzyjemności. Chcąc takich sytuacji uniknąć PODGiK w Policach stosuje opisaną wyżej praktykę, która stanowi ewidentne naruszenie wspomnianego na wstępie przepisu prawa. Z tego też względu konieczna jest interwencja u WINGiK, aby Jego personel dokonujący kontroli w pełni respektował wymieniony przepis.

b) par. 72 obowiązującego rozporządzenia o standardach technicznych, stanowi iż **"zakres, formę i treść dokumentów przeznaczonych dla zamawiającego określa umowa zawarta między Zamawiającym i wykonawcą"**. Przepis ten jest notorycznie przez ODGiK łamany. Przykładem takiej postawy jest zachowanie pracownika ODGiK w Policach, Roberta Kubienia. Pracownik ten odrzuca mapy do celów projektowych, z powodów które dla publicznego rejestru nie mają znaczenia. Jako przykład można podać że drzewa nie mogą być na mapie do celów projektowych przedstawione kolorem zielonym, mimo iż dla projektanta są one elementem zieleni i chciałby On aby zieleń w całości była przedstawiona kolorem zielonym. Powołanie się na wymieniony na wstępie przepis, jest powodem do agresywnego zachowania. Rozmowa w tej sprawie z kierowniczką ODGiK, nie daje rezultatu, a wręcz odwrotnie, pan Kubień jest broniony. Konieczna jest interwencja u WINGiK w celu egzekucji wspomnianego na wstępie przepisu.

c) załączniki nr 2 i 3, do rozporządzenia w sprawie rozgraniczania nieruchomości, przedstawiają urzędowe wzory dokumentów powstających w trakcie czynności ustalania granic, które zawierają klauzule "strony podpisują koażdą kartę protokołu oraz czytelnie strone ostatnią". Natomiast w Biurze Geodety Miasta, słowo "karta" interpretowana jest jako "strona". Powoduje to sytuację gdy geodeta sporządza dokumenty zgodnie z przepisami rozporządzenia, a BGM zwraca Mu je do poprawy. Jest to sytuacja zdumiewająca, gdyż można domniemywać że urzędnicy nie znają języka polskiego. Z tego też względu konieczna jest interwencja u WINGiK.

Oczywiście spraw tego typu jest więcej. Następnymi trzeba będzie się zająć w następnej kolejności.

verte

d) Zgadzam się, że Pan Kubień jest przypadkiem szczególnym. Na moje pytania o zgodność jego wymagań z jakimkolwiek przepisami strasznie się denerwuje (dalsza rozmowa z nim traci sens) i twierdzi, że "takie są procedury a jak mi się nie podoba to przysługuje mi skarga do Starosty". Odrzuca operat bo np. kanalizacja deszczowa na szkicu nie jest koloru brązowego, wymaga kopii zaświadczeń, decyzji i postanowień, które może pozyskać z pokoju piętro niżej itp. Ale przecież na temat tego rodzaju absurdów moglibyśmy dyskutować godzinami. Jeśli tego nie spisujemy i konsekwentnie nie będziemy tępić to szkoda naszych nerwów.